

Sygn. akt VI U 1910/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Milczarek

Protokolant – sekr. sądowy Sylwia Sawicka

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2015 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: T. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 26 czerwca 2015 r., numer (...)

w sprawie: T. H.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem zainteresowanych N. O. i L. O. (1) współników spółki cywilnej Z. P.H. (...) w M.

o składki

1) oddała odwołanie,

2) zasądza od ubezpieczonej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt VI U1910/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 czerwca 2015r. oznaczoną nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że miesięczna podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe od dnia 1 lipca 2013r. dla ubezpieczonej T. H. podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) s.c. wynosi 2.480 zł. Decyzję wydano w oparciu o art. 83 ust 1 pkt. 3, art. 18 ust. 1 i 2 oraz art. 20 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy z powołaniem się na wyżej wspomnianą regulację prawną wskazał, że T. H. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem od dnia 1 grudnia 2012r. w wymiarze ¼ etatu i podstawą składki w kwocie 620 zł (wskazano, że dokument (...) wpłynęła do ZUS w dniu 15.07.2013r. tj. po terminie ustawowym). Od dnia 1 lipca 2013r. płatnik zadeklarował podstawę wymiaru składki za ubezpieczoną za lipiec 2013r. w kwocie 3.500 zł. T. H. pobierała wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy finansowane ze środków pracodawcy od dnia 2 sierpnia 2013r., a począwszy od dnia 4 września 2013r. do dnia 17 lutego 2014r. – zasiłek chorobowy. W okresie od 18

lutego 2014r. do dnia 16 lutego 2015r. ubezpieczona pobierała zasiłek macierzyński, a od 17 lutego 2015r. do 31 maja 2015r. przebywała na urlopie wychowawczym. W wyniku wszczętego postępowania kontrolnego w przedmiocie zasadności zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstawy wymiaru składek ubezpieczony z tytułu zatrudnienia jej przez płatnika organ rentowy nie znalazł podstaw do zanegowania faktu rzeczywistego świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz płatnika (...) K., O. (...) Jednakże jednocześnie organ podważył wysokość wynagrodzenia, należnego ubezpieczony, którego wysokość strony ustaliły od dnia 1 lipca 2013r. Organ rentowy stwierdził, że wyniki kontroli pozwalają na stwierdzenie, że wysokość ustalonego od dnia 1 lipca 2013r. wynagrodzenia ubezpieczony jest nieadekwatna do powierzonych ubezpieczony czynności. W związku z okolicznością, iż podwyższenie to nastąpiło bezpośrednio przed wielomiesięczną nieobecnością ubezpieczony w pracy spowodowanej ciężką i macierzyństwem, organ rentowy stwierdził, że podana podstawa wymiaru składek w kwocie 3.500,00 zł, nie była spowodowana powierzeniem ubezpieczony dodatkowych obowiązków pracowniczych, lecz miała jedynie na celu zapewnienie jej wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych w czasie długotrwałej niezdolności do pracy. Organ rentowy zwrócił uwagę, że obowiązki T. H. zostały przejęte przez właścicieli spółki, natomiast dopiero od 15 grudnia 2014 r. zatrudniono inną osobę. W związku z okolicznością, że ubezpieczona wykonywała pracę w okresie od 1 grudnia 2012r. do 30 czerwca 2013 r. w wymiarze 1/4 etatu z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne 620 zł, natomiast od dnia 1 lipca 2013r. w pełnym wymiarze czasu pracy, a zakres jej obowiązków nie uległ zmianie, organ rentowy ustalił, że uwzględniając wymiar czasu pracy ubezpieczony na pełen etat podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe ubezpieczony od dnia 1 lipca 2013 r. powinna wynosić 2.480,00 zł ($620,00 \times 4 = 2\,480,00$ zł) w przeliczeniu na okres miesiąca.

Od decyzji tej odwołanie złożyła ubezpieczona zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej zmianę poprzez stwierdzenie, że miesięczna podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne t.j. emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe od dnia 01.07.2013 r. dla odwołującej podlegającej ubezpieczeniom, jako pracownik u płatnika składek - spółki cywilnej pod firmą (...) i (...) S.C. - wynosi 3,500,00 złotych. W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, że nieprawdą jest, iż zakres powierzonych jej obowiązków pracowniczych oraz ich rodzaj był taki sam w okresie, gdy pracowała w niepełnym wymiarze czasu pracy na 1/4 etatu oraz w okresie, gdy świadczona przez nią praca wynosiła wymiar pełnego etatu. Ubezpieczona wskazała, że w czasie, kiedy zatrudniona była na 1/4 etatu wykonywała czynności wyłącznie w siedzibie pracodawcy ograniczające się do wspomaganie wspólników spółki cywilnej w obsłudze administrowanego przez nich sklepu internetowego, w tym sprzedaży prowadzonej za pośrednictwem portalu „Allegro”, oraz pomocy w pakowaniu i przygotowywaniu przesyłek pocztowych. Wskazała, że podniesienie jej wynagrodzenia oraz zwiększenie wymiaru etatu wynikało nie z okoliczności, że zaszła w ciążę i chciała uzyskać jak najwyższe świadczenie z ubezpieczenia społecznego, a z okoliczności, że poinformowała pracodawcę o zamiarze rezygnacji z pracy w celu założenia konkurencyjnej działalności gospodarczej. Wskutek tej informacji płatnik składek chcąc kontynuować stosunek pracy z odwołującą, postanowił zaproponować jej zmianę warunków pracy i płacy, aby zachęcić ją do pozostania w firmie, na co ubezpieczona wyraziła zgodę. Ubezpieczona podała, że w okresie od 1 lipca 2013r. zakres i rodzaj jej obowiązków pracowniczych uległ znacznemu rozszerzeniu, a forma ich wykonywania została również zmieniona (nie wykonywała ich już pod nadzorem pracodawcy, a samodzielnie). Przede wszystkim na ubezpieczoną dodatkowo nałożono następujące obowiązki: rozbudowanie bazy danych klientów i wypromowanie wśród nich produktów znajdujących się w ofercie handlowej pracodawcy, kontakt z obecnymi i potencjalnymi klientami, uczestnictwo w imieniu pracodawcy w imprezach handlowych oraz stworzenie profesjonalnej strony internetowej. Nadto ubezpieczona wskazała, powołując się na zasadę swobodnego kształtowania postanowień umownych i wolności kontraktowej, że organ rentowy nie ma podstawy do zakwestionowania ustalonego pomiędzy odwołującą a płatnikiem składek wymiaru wynagrodzenia, gdyż w okolicznościach niniejszej sprawy, było on całkowicie uzasadnione i nie miało charakteru rażąco wysokiego, wskazała, że zwiększenia wymiaru czasu pracy z 1/4 etatu do pełnego etatu i zwiększona z tym podwyżka podstawy wymiaru składki nie może być traktowana w kategoriach czynności sprzecznej z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza w kontekście, że organ rentowy nie zanegował faktycznego świadczenia pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując stanowisko zawarte w uzasadnieniu decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczona T. H. ma (...) lat. W 2009 r. skończyła studia na kierunku zarządzanie turystyką i rekreacją. Po studiach pracowała w biurze nieruchomości w T. przez okres dwóch miesięcy, a następnie przez okres kilku miesięcy bezskutecznie poszukiwała pracy. W roku 2010r. ubezpieczona pracowała w C. (...) w T. jako konsultant telefoniczny przez okres miesiąca, ale zrezygnowała z tej pracy i zarejestrowała się jako bezrobotna. Ubezpieczona nie otrzymała żadnej propozycji pracy. Doradca z Urzędu Pracy w T. zaproponował jej wzięcie udziału w realizacji projektu "Jesteśmy aktywni i działamy" poprzez zatrudnienie się w ramach stażu w firmie rodziców N. i L. O. (1). Ubezpieczona odbyła staż w okresie od 2 lipca 2012r. do 30 listopada 2012 r. Pracowała wówczas w wymiarze pełnego etatu ze stypendium z PUP w wysokości około 700 zł brutto. W związku z okolicznością, iż warunkiem refundowania kosztów zatrudnienia ubezpieczonej w ramach stażu było zatrudnienie ubezpieczonej po jego odbyciu u pracodawcy na co najmniej 3 miesiące, rodzice ubezpieczonej zatrudnili ją na okres 3 miesięcy na 1/4 etatu.

Dowód: umowa pomiędzy Dyrektorem PUP w T. a N. i L. O. (1), umowy o pracę pomiędzy ubezpieczoną a zainteresowanymi (dokumenty w aktach osobowych powódki), zeznania ubezpieczonej- zapis AV na k. 87 akt., zeznania zainteresowanych – zapis AV na płytach CD- k. 87 i 174 akt.

N. i L. O. (1) prowadzący od roku 1989r. działalność gospodarczą pod nazwą (...) S.C. N. i L. O. są rodzicami ubezpieczonej. Siedziba ich firmy mieści się w ich domu w M. pod B.. Przedmiotem działalności firmy jest produkcja i sprzedaż galanterii kuchennej z tkanin. Początkowo wszystkie wyroby szyła N. O., matka ubezpieczonej, od maja 2012 r. wyroby są produkowane przez zatrudnioną chałupniczkę oraz firmy zewnętrzne i w małym zakresie przez samą N. O.. Sprzedaż wyrobów w spornym okresie odbywała się głównie przez Internet za pośrednictwem portalu Allegro oraz za pośrednictwem firmowego sklepu internetowego firmy (...).

Dowód: dowód z zeznań stron – zainteresowanych N. i L. O. (1) – zapis AV na płycie CD k. 87 oraz 174 akt.

L. O. (1) poza działalnością gospodarczą prowadzoną z żoną, świadczy również usługi menadżerskie. W roku 2013r. zainteresowani zadeklarowali łączny dochód z działalności gospodarczej w wysokości 43.937,62 zł., niższy w stosunku do 2012r., kiedy to łączny dochód małżonków O. wyniósł 61.044,92 zł. Z kolei dochód państwa O. za rok 2014r. wyniósł 78.798,28 zł. L. O. (1) twierdzi, że miesięczny dochód netto jego i małżonki wynosił i wynosi obecnie po 3.000 zł netto.

Dowód: Pity 36 za lata 2012, 2013 i 2014r, zeznania zainteresowanego L. O. – zapis AV na płycie CD- k. 174 akt.

W czasie, kiedy ubezpieczona odbywała półroczny staż w firmie rodziców pracując w pełnym wymiarze czasu pracy do jej obowiązków należało pakowanie uszytego towaru, składowanie w magazynie i wysyłka na podstawie zamówień. Ubezpieczona знаła specyfikę pracy w firmie (...), bowiem w czasie, kiedy jeszcze mieszkała z rodzicami często im w tej pracy pomagała w ramach pomocy dziecka rodzicom przy prowadzeniu rodzinnej działalności gospodarczej. W czasie stażu dodatkowo ubezpieczona zaczęła prowadzić obsługę serwisu Allegro. Ubezpieczona dojeżdżała do pracy w M. z T. samochodem swojego narzeczonego. Część pracy wykonywała jednak w domu- np. obowiązki związane z obsługą serwisu Allegro.

Dowód- zeznania stron - zapis AV na płytach CD- k. 87 i 174 akt.

Po odbyciu stażu ubezpieczona została zatrudniona przez rodziców na trzy miesiące na czas próbny na 1/4 etatu, a następnie począwszy od dnia 1 marca 2013r.- na czas nieokreślony również w wymiarze 1/4 etatu na stanowisku specjalista ds. marketingu i handlu. Ubezpieczona uznała, że zbyt kłopotliwa byłaby dla niej praca na pełen etat w kontekście konieczności przy takim wymiarze czasu pracy codziennego dojeżdżania samochodem z T.. Jednocześnie ubezpieczona stwierdził, że nie chciała świadczyć pracy w większym wymiarze etatu, bo zajęta była przygotowaniem do ślubu, który miał odbyć się w kwietniu 2013r. Ubezpieczona wykonywała obowiązki polegające na pakowaniu przesyłek pocztowych i przygotowywaniu towaru do wysyłki w siedzibie pracodawcy przez wybrane dni w tygodniu,

a resztę obowiązków sprowadzających się do obsługi sprzedaży w serwisie Allegro, aktualizacji serwisu, udzielaniu odpowiedzi na maile klientów i korespondencji z klientami detalicznymi wykonywała w domu.

Pismem oznaczonym datą na dzień 14.06.2013r. wypowiedziano ubezpieczonej dotychczasowe warunki pracy i płacy, proponując jej po upływie okresu wypowiedzenia tj. począwszy od dnia 1 lipca 2013r. pracę w pełnym wymiarze etatu za kwotę 3.500 zł brutto. Ubezpieczona nie złożyła oświadczenia o odmowie warunków o pracę, w ustawowym terminie. Nowa podstawę wymiaru składki płatnik zgłosił do ZUS dopiero 15.07.2013r. Nazwa stanowiska pracy nie uległa zmianie. Nie sformułowano na piśmie nowego zakresu obowiązków ubezpieczonej. Ubezpieczona w dalszym ciągu wykonywała dotychczasowe czynności pracownicze polegające na pakowaniu towarów, ich wysyłce, korespondencji meilowej z klientami, aktualizowaniu witryny Allegro i sklepu internetowego (...) K.. Dodatkowo ubezpieczona zajęła się czynnościami mającymi doprowadzić do przekształcenia istniejącego sklepu internetowego firmy (...) w profesjonalny sklep internetowy – ubezpieczona stworzyła projekt tego sklepu, który następnie przetworzyła profesjonalna firma. W lipcu 2013r. ubezpieczona pojechała z wyrobami firmy rodziców na Jarmark Dominikański.

Dowód – zeznania stron, zapis AV na płytach CD- k. 87 i 174 akt.

W dniu (...) r. ubezpieczona wyszła za mąż. Po ślubie nadal mieszkała w T.. Ubezpieczona od dziecka choruje na reumatoidalne zapalenie stawów. Była i jest pod stałą opieką poradni reumatologicznej, przyjmując silne leki przeciwzapalne leki, w tym sterydy. Ubezpieczona starała się o dziecko co najmniej od października 2012r. W dniu 19 października 2012r. zgłosiła się (...) (...), gdzie ze względu na planowaną ciążę zalecono jej odstawienie przyjmowanego metotreksatu na okres 12 miesięcy. Od tego czasu, w związku z odstawieniem sterydów, nasiliły się u niej objawy choroby RZS,.

Dowód: zaświadczenie lekarskie z 24.07.2015r.- k. 47, Epikryza wypisu z 13.06.2015r. –k. 54 akt, zeznania ubezpieczonej

Ostatnią miesiączkę ubezpieczona miała w dniu 30.05.2013r. W połowie cyklu w dniu 17 czerwca 2013r. otrzymała skierowanie na badanie krwi na obecność przeciwciał toksoplazmozy typu IgG i IgM. Od dnia 2 sierpnia 2013r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy w związku ze znacznym nasileniem (...). Do porodu przebywała na zwolnieniu lekarskim. Na jej miejsce nikogo nie zatrudniono. Dopiero w grudniu 2014r., po prawie półrocznej nieobecności ubezpieczonej w pracy stanowisko zajmowane wcześniej przez zainteresowaną zajęła jej bratowa- N. O., która była wówczas w 3 miesiącu ciąży. Zatrudniono ją również na pełen etat z wynagrodzeniem 3.500 zł. Bratowa ubezpieczonej pracowała na tym stanowisku 2 miesiące, potem, w związku z niezdolnością do pracy przeszła na zwolnienie lekarskie. Obecnie firma (...) nie zatrudnia nikogo na stanowisku specjalisty ds. marketingu i handlu. Formalnie stanowisko to zajmuje nadal bratowa ubezpieczonej, ale przebywa ona obecnie na urlopie macierzyńskim. Obowiązki należące wcześniej do ubezpieczonej a potem krótko do jej bratowej wykonują sami właściciele firmy

Dowód- kopia dokumentacji medycznej- k. 25-47, oraz 80, zeznania zainteresowanych - zapis AV na płytach CD- 174 akt..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, w tym dokumentacji pracowniczej i medycznej T. H., której prawdziwości strony nie kwestionowały, a co do wiarygodności której Sąd również nie ma wątpliwości. Stan faktyczny ustalono również na podstawie dowodu z przesłuchania stron ograniczonego do odwołującej i zainteresowanych. Sąd dał wiarę zeznaniom stron jedynie w ograniczonym zakresie, albowiem treść ich zeznań w znacznym stopniu nie korelowała z treścią dowodów, które Sąd uznał za wiarygodne (dokumentacja medyczna), a większość twierdzeń stron co do faktów, które miały mieć miejsce była sprzeczna z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki. Zeznania zainteresowanych i ubezpieczonej sąd uznał za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim na ich podstawie ustalił okoliczności związane prowadzeniem firmy, specyfiką pracy w firmie, i w pewnym zakresie z jej kondycją finansową. Nie dał jednak wiary Sąd tym zeznaniom w zakresie, w jakim wynikało z

nich, że od lipca ubezpieczona została obciążona dodatkowymi obowiązkami, uzasadniającymi podniesienie jej wynagrodzenia. Po pierwsze - postępowanie dowodowe nie wykazało, aby istotnie zwiększenie wymiaru etatu oraz wynagrodzenia ubezpieczonej miało związek z nałożeniem na nią jakichś dodatkowych obowiązków. Dowodem na to nie jest okoliczność, że ubezpieczona przygotowała projekt zmodernizowania witryny sklepu internetowego, który następnie opracowała i wprowadziła w życie profesjonalna firma, czy zmodernizowała magazyn firmy poprzez zaproponowanie kupna nowych regałów i inne ich ustawienie. Były to bowiem czynności i działania jednorazowe, podobnie jak wyjazd na Jarmark Dominikański i nie ma dowodu, że dokonane dopiero w lipcu 2013r. Nieracjonalne jest podwyższanie przez pracodawcę wynagradzania pracownikowi jedynie po to, żeby mógł dokonać tego rodzaju czynności, wystarczyłoby przecież wynagrodzenie go za dokonanie takich czynności jednorazową premią. Po drugie - wbrew twierdzeniom zainteresowanego kondycja finansowa jego firmy w roku 2013 nie pozwalała na zatrudnienie na stałe pracownika za wynagrodzeniem 3.500 zł miesięcznie. Wskazać bowiem należy, że kwota ta nie obejmuje wszystkich kosztów pracodawcy związanych z zatrudnieniem pracownika, bo doliczyć do niej należy jeszcze kwotę składek na ubezpieczenie społeczne, których uiszczenie obciąża pracodawcę. Jeśli nawet uznać za wiarygodne twierdzenia zainteresowanego, że oboje z żoną co miesiąc mają i mieli 6.000 zł netto dochodu, (co nie znajduje jednak potwierdzenia w materiale dowodowym, z którego wynika, że w roku 2013r., kiedy zatrudnili córkę na pełen etat dochód brutto obojga na miesiąc wynosił 3.661 zł.) to i tak jest to kwota zbyt niska, żeby móc pozwolić sobie na stałe zatrudnianie pracownika z wynagrodzeniem 3.500zł. Koszt utrzymania takiego pracownika bowiem wynosiłby 2/3 miesięcznego dochodu, a zatem znacznie przewyższałby możliwości finansowe zainteresowanych. Wynika z tego jednoznacznie, że ustalając wynagrodzenie na takim poziomie zainteresowani nie zamierzali płacić go stale, a jedynie przez krótki okres potrzebny do nabycia przez ubezpieczoną wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tym kontekście sąd za wątpliwą uznał rzeczywistą datę wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy i płacy ubezpieczonej z skutkiem od 1 lipca 2013r. W kontekście zebranego materiału dowodowego zdaniem sądu prawdopodobne jest raczej to, że opatrzone zostało ono datą wsteczną w sytuacji, kiedy ubezpieczona i zainteresowani mieli już pewność, że ubezpieczona jest ciężą. Świadczyć o tym może chociażby fakt, że deklaracja do ZUS z nową podstawą wymiaru składki wpłynęła dopiero 15 lipca 2013r., a skoro ostatnią miesięczkę ubezpieczona miała 30 maja 2013r. to na początku lipca strony musiały już wiedzieć, że ubezpieczona jest w ciąży. W toku postępowania dowodowego bezspornie ustalono, że ubezpieczona planowała zająć ciążę, odstawiła kilka miesięcy wcześniej sterydy, chodziła do ginekologa. Z dokumentacji wynika, że skierowanie na badanie krwi na obecność przeciwciał toksoplazmozy ubezpieczona otrzymała 14.06.2013r. Jest to jedno z wielu badań, które wykonuje się na początku ciąży. Mimo, że wówczas ubezpieczona nie mogła jeszcze wiedzieć, że jest już w ciąży, należy przypuszczać, że jednak była przekonana o wysokim prawdopodobieństwie tego, że już w nią zaszła, albo zajdzie w tym cyklu, skoro zlecono jej tego typu badania. Sąd nie dał wiary ubezpieczonej, że o ciąży dowiedziała się dopiero na początku sierpnia 2013r, bowiem, z karty ciąży wynika, że pierwsze wyniki badań krwi wykonane miała 27 lipca 2013r. Wykonanie badań musiało być poprzedzone wystawieniem skierowania na nie, zatem pewność, co do faktu ciąży ubezpieczona musiała mieć już wcześniej. Doświadczenie życiowe wskazuje, że kobieta, która oczekuje ciąży o tym, że w nią zaszła dowiadytuje się nawet już w 4 czy 5 tygodniu ciąży, wykonując w dniu spodziewanej kolejnej miesięczki test ciążowy, a na pewno wykonuje go, gdy miesięczka spóźnia się nawet o kilka dni. Nie sposób uwierzyć zatem w to, że ubezpieczona, która przygotowania do zajścia w ciążę czyniła od kilku miesięcy nie wykonała testu ciążowego, w sytuacji, gdy nie pojawiła się kolejna miesięczka i czekała aż dwa miesiące na to, żeby udać się na kontrolę do ginekologa. Wskazać również należy, że ubezpieczona musiała liczyć się z tym, że ciąża może przebiegać z powikłaniami, ze względu na to, że była przewlekle chora na RZS i pozostawała pod stałą opieką reumatologa. Świadczy o tym chociażby okoliczność, że po odstawieniu leków czuła się źle już od końca roku 2012r.- co wprost wynika z wypisów ze szpitala dołączonych do akt. W tym kontekście sąd nie dał zatem wiary zeznaniom stron, z których wynikało, że ubezpieczona w maju-czerwcu 2013r., licząc się z tym, że za chwilę może być w ciąży jednocześnie chciała zakładać konkurencyjną wobec firmy rodziców działalność gospodarczą, co skłoniło z kolei rodziców do podwyższania jej wynagrodzenia,. Niewiarygodne jest również twierdzenie, że była zdecydowana na zwiększenie zakresu swoich obowiązków w firmie rodziców w celu rozwinięcia jej działalności. Zasady logiki wskazują, że w sytuacji, gdy kobieta liczy się z ciążą oraz przewiduje, że będzie to ciąża podwyższonego ryzyka, nie powinna obciążyć się dodatkowymi zobowiązaniami. Na to, że w ciąży stan zdrowia ubezpieczonej wywołany RZS może się pogorszyć wskazuje okoliczność, że już od 2012r., tj. od czasu odstawienia leków czuła się źle, co wynika wprost z dokumentacji medycznej. Sprzeczne z logiką i doświadczeniem

życiowym jest zatem twierdzenie, że ubezpieczona spodziewała się, że dolegliwości te ustąpią w ciąży, bo przecież wówczas organizm ubezpieczonej był jeszcze bardziej obciążony. Wszystko to oznacza to, że zarówno ubezpieczona jak i zainteresowani zdawali sobie sprawę podpisując nowe warunki pracy i płacy, że ubezpieczona wkrótce będzie niezdolna do pracy a celem zmiany było wyłącznie zapewnienie ubezpieczonej wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a nie racjonalna potrzebna pracodawcy.

Przenosząc ustalony w sprawie stan faktyczny na grunt przepisów prawa stwierdzić należało, że odwołanie T. H. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 18 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi przychód, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze. Zgodnie z art. 20 ust 1 ustawy o sus podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i ubezpieczenia rentowe. Z kolei zgodnie z art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o sus jeżeli ubezpieczony nie zakwestionuje informacji zawartych w imiennym raporcie miesięcznym w terminie 3 miesięcy od otrzymania informacji, to informacje te uznaje się za zgodne ze stanem faktycznym, chyba że informacje dotyczące okresu objętego raportem zakwestionuje Zakład, wydając decyzję. Jeżeli Zakład zakwestionuje i zmieni informacje przekazane przez płatnika składek, zawiadamia o tym ubezpieczonego i płatnika składek.

Wynika z tego, że organ rentowy może zakwestionować wysokość wynagrodzenia ustalonego w umowie o pracę. Umowa o pracę wywołuje bowiem skutki dotyczące nie tylko wzajemnych relacji między jej stronami, ale także w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Kształtuje bowiem stosunek ubezpieczenia społecznego - określając wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania stosownych świadczeń, w wypadku ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego.

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r. II UZP 2/05, w świetle której w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c). W judykaturze Sądu Najwyższego dopuszcza się, że przyznanie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne. Podstawą jest naruszenie zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. W powołanej uchwale podkreśla się, że godziwość wynagrodzenia - jedna z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.) zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny; w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znaczenie mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochronie interesie publicznym i zasadzie solidarności ubezpieczonych.

Alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki nie była ponad granice pracy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przedkładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczeń, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., sygn. I UK 220/12).

Podstawę wymiaru składki ubezpieczonego, będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że wynagrodzenie ubezpieczonej nie było adekwatne do powierzonych jej czynności oraz, że podwyższenie wynagrodzenia, które nastąpiło w okresie bezpośrednio poprzedzającym jej wielomiesięczną nieobecność w pracy spowodowanej ciążą i macierzyństwem, miało wyłącznie doprowadzić do zapewnienia ubezpieczonej wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych w czasie długotrwałej niezdolności do pracy. Wskazać należy, że strony nie przedłożyły żadnych wiarygodnych dowodów na okoliczność, że było inaczej, że istniała realna potrzeba zwiększenia wymiaru etatu oraz wynagrodzenia w związku z obciążeniem ubezpieczonej dodatkowymi obowiązkami. Na okoliczność tą sąd dysponował jedynie zeznaniami stron, które okazały się być niewiarygodne w tym zakresie. Sąd podnosi, iż nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie pozostaje okoliczność, iż strony łączyło bliskie pokrewieństwo. Oczywiście z samego faktu pokrewieństwa pomiędzy stronami umowy o pracę nie może wynikać, jeszcze, że jej postanowienia sprzeczne są z zasadami współżycia społecznego, czy naruszają zasadę godziwości wynagrodzenia w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych. Jednak wskazać należy, że w tego typu sprawach nader często zdarza się, iż intencją osób zawierających umowę o pracę jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dlatego niezwykle istotne jest, by Sąd rozpatrując sprawy tego rodzaju, gdzie stronami umowy o pracę są osoby spokrewnione, z tym większą uwagą badał wszelkie okoliczności faktyczne w sprawie. Warto w tym miejscu przytoczyć wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2003 r. wydany w sprawie o sygnaturze akt II UK 41/03, w którym Sąd ten podnosi, iż stwierdzenie zatrudnienia na podstawie stosunku pracy osoby bliskiej pracodawcy wymaga jednoznacznych ustaleń, że zostały spełnione warunki podjęcia takiego zatrudnienia oraz że miało miejsce wykonywanie obowiązków w sposób charakterystyczny dla stosunku pracy, a nie tylko, że brak było zakazu zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

Sąd wskazuje również, że zainteresowani w miejsce córki nikogo nie zatrudnili i sami przejęli jej obowiązki aż do grudnia 2014r., kiesy to zatrudnili na stanowisku zajmowanym wcześniej przez ubezpieczoną jej bratową, która była wówczas w trzecim miesiącu ciąży i która pracowała na tym stanowisku krótko. Stanowi to w ocenie Sądu dowód na specyficzną praktykę stosowaną przez zainteresowanych, którzy zatrudniają matki swoich wnuków w czasie, gdy te są już w ciąży jedynie po to, aby zapewnić im świadczenia z ubezpieczenia społecznego w jak najkorzystniejszej wysokości. Praktyka taka zasługuje na potępienie, bo tego działanie odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych i nie zasługuje na ochronę prawną. Jest to bowiem działanie naruszające zasadę równego traktowania ubezpieczonych.

Podkreślić należy wreszcie, że organ rentowy nie zakwestionował ani samego faktu świadczenia pracy przez ubezpieczoną w ramach pracowniczego stosunku pracy, ani też okoliczności, że w ramach tej umowy wymiar etatu wzrósł z ¼ etatu do pełnego etatu, mimo, że istnieje sporo wątpliwości, co do tego, czy rzeczywiście ubezpieczona świadczyła w lipcu pracę w pełnym wymiarze etatu. Jednak okoliczność ta nie była przedmiotem postępowania. Wskazać należy także w tym miejscu, że wynagrodzenie w kwocie 2.480 zł brutto za pełen etat dla osoby zaczynającej dopiero karierę zawodową (ubezpieczona na pełen etat przez okres dłuższy niż dwa miesiące pracowała jedynie w ramach stażu z PUP) jest wynagrodzeniem godziwym, wyższym o kilkaset złotych od najniższego i adekwatnym do obowiązków przypisanych do powierzonego stanowiska.

Biorąc powyższe pod uwagę, sąd stwierdził, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługuje na odwołanie i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie oddalił, orzekając o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art.98 k.p.c. oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Ewa Milczarek